

Sygn. akt IX Ca 173/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Żegarska (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Charukiewicz SO Jacek Barczewski.
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt I C 645/14,

oddala apelację.

Sygn. akt IX Ca 173/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 9.947,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 9.297,92 zł od dnia 4 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, oraz od kwoty 650 zł od dnia 27 lutego 2014 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto obciążył pozwanego poniesionymi przez powoda kosztami procesu, oraz kosztami sądowymi.

W toku postępowania Sąd ustalił, że powód J. S. zawarł z pozwanym Towarzystwem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia autocasco pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...). Powód ubezpieczył pojazd w pełnym zakresie, w kwocie brutto, w wariantcie serwisowym, ze zniesieniem udziału własnego w każdej szkodzie, a także z ubezpieczeniem szyb. Suma ubezpieczenia wynosiła 53.400 zł. Ubezpieczenie obowiązywało w okresie od 14 listopada 2013 r. do dnia 13 listopada 2014 r.

W dniu 29 listopada 2013 r. w O. doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki B. (...) nr rej (...) , rok prod. 2005, stanowiący własność J. S.. Sąd ustalił przy tym wymiana i naprawa jakich części jest niezbędna do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Koszt naprawy pojazdu z uwzględnieniem ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco, przy przyjęciu średniej stawki ustalonej na poziomie 110 – 115 zł, z zastosowaniem potrąceń dla materiałów i części zamiennych, wyniósł 18.432,36 zł brutto.

W dniu 04 grudnia 2013 r. powód zawiadomił pozwanego o szkodzie w pojeździe. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego sporządził kalkulację naprawy, na podstawie, której obliczył, że koszty naprawy pojazdu wynoszą 6.039,85 zł i powyższą kwotę wypłacił poszkodowanemu.

Powód zlecił wykonanie prywatnej opinii technicznej, z której wynikało, że koszt naprawy pojazdu wynosi 28.789,50 zł. Powód uiścił kwotę 500 zł za sporządzenie tej opinii.

Decyzją z dnia 12 lutego 2013 r. pozwany zawiadomił powoda o przyznaniu dalszego odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu B. (...) w wysokości 3.094,59 zł, odmawiając wypłaty odszkodowania w pozostałym zakresie. Łącznie pozwany wypłacił odszkodowanie w kwocie 9.134,44 zł.

Sąd zwrócił uwagę, że jedną z regulacji zawartych w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Pojazdów autocasco, wiążących strony, jest definicja szkody całkowitej zawarta w §2 ust. 1 pkt 13 OWU, zgodnie z którą, za szkodę całkowitą uznać szkodę dla której wyliczone w programie Audatex, Eurotax, DAT koszty naprawy, liczone według cen nowych części oryginalnych producenta pojazdu, wymiaru koniecznej robocizny i jej cen w autoryzowanych stacjach naprawy właściwych dla danej marki oraz miejsca zarejestrowania pojazdu, z uwzględnieniem podatku VAT, przekraczają 70% wartości rynkowej pojazdu z chwili zdarzenia szkody. Według tych wytycznych, wyliczone zostały przez biegłego zarówno koszty naprawy pojazdu, jak i jego wartość w stanie uszkodzonym i nieuszkodzonym. Uregulowania zawarte w § 8 ust. 3 dotyczyły natomiast sposobu wyliczenia szkody częściowej. Według tych wytycznych wyliczone zostały przez biegłego koszty naprawy pojazdu. Pozwany nie zakwestionował opinii biegłego w żadnym zakresie.

Koszt naprawy samochodu należącego do powoda ustalony został zaś na 18.432,36 zł brutto, co stanowi 41,14% jego wartości, wobec czego w niniejszej sprawie nie doszło do szkody całkowitej. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 9.134,44 zł. W związku z powyższym, niezlikwidowana dotychczas szkoda w pojeździe powoda wyniosła 9.297,92 zł.

Zdaniem Sądu kwotę tę należy powiększyć także o koszty opinii prywatnej w kwocie 500 zł, sporządzonej przed wszczęciem postępowania sądowego uznając, że pozostają one w normalnym związku przyczynowym między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Sąd uznał także za wynikający ze szkody, a także celowy poniesiony przez powoda koszt obsługi prawnej w postaci sporządzenia przesądowego wezwania do zapłaty.

Zatem łączna szkoda powoda wyniosła 9.947,92 zł i kwotę tę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda w pkt I wyroku. Od kwoty 9.297,92 zł przyznano ustawowe odsetki od dnia 04 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 650 zł przyznano odsetki od dnia 27 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, na podstawie art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.

Poza tym Sąd Rejonowy podniósł, że oddaleniu podlegały odsetki liczone od kwoty 650 zł od dnia 04 stycznia 2014 r. do dnia 26 lutego 2014 r., jak również odsetki od kwoty 9.297,92 zł za dzień 03 stycznia 2014 r. Koszt prywatnej opinii i wezwania zapłaty nie wynikał ze zgłoszenia szkody pozwanemu, lecz dopiero z późniejszego wezwania z dnia 05 lutego 2014 r. W związku z brakiem przedstawienia przez powoda zwrotnego potwierdzenia odbioru Sąd przyjął, że datą odbioru wezwania jest data sporządzenia odpowiedzi przez pozwanego, zaś termin 14-dniowy był wystarczający aby spełnić świadczenie. Odnośnie odsetek za dzień 03 stycznia 2014 r. podkreślono, że w tym czasie pozwany nie znajdował się jeszcze w opóźnieniu.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.515 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na podstawie art. 100 kpc albowiem powód uległ nieznacznie żądaniu pozwu (jedynie w zakresie ustawowych odsetek).

Na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 13.06.1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano ściągnąć od pozwanego należne koszty sądowe, mając na uwadze wynik procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył pozwany w zakresie przyznania powodowi zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy i obsługi prawnej na etapie postępowania przesądowego, oraz co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 kpc polegające na braku wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego w szczególności przez błędne przyjęcie, że pozwany zobowiązany jest do zwrotu kosztów poniesionych przez poszkodowanego tytułem wykonania opinii prywatnej oraz kosztu obsługi prawnej na etapie postępowania przesądowego,

- błędne zastosowanie art. 361 § 2 kc oraz błędną wykładnię art. 805 kc w związku z umową ubezpieczenia autocasco polegające na przyjęciu, że pozwany obowiązany jest do zwrotu kosztów poniesionych przez poszkodowanego tytułem wykonania opinii prywatnej oraz kosztu obsługi prawnej na etapie postępowania mimo, że obowiązek taki nie wynika z łączącej strony umowy autocasco,

Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w części tj. w zakresie pkt I poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 650 zł i stosowną zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za I Instancję, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za instancję odwoławczą wedle norm.

Sąd Okręgowy zważył ,co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Sąd I instancji prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie wszystkich zaferowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 kpc swobody osądu.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie, których wyciągnął właściwe wnioski, dające podstawę do uwzględnienia żądania pozwu.

Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Ostatecznie na gruncie apelacji spór sprowadzał się jedynie do kwestii związanych z kosztami poniesionymi przez powoda z tytułu prywatnej ekspertyzy oraz pomocy prawnej , z której skorzystał przed wszczęciem postępowania sądowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy należało podzielić.

Postanowienia umowne pomiędzy stronami, oraz sposób przeprowadzenia likwidacji szkody przez pozwanego pozwalały powodowi oczekiwać, że zostanie mu wypłacone odszkodowanie w pełni kompensujące jego szkodę, a więc w wysokości niezbędnej nie tylko do doprowadzenia pojazdu sprzed szkody ,ale także wyrównaniu uszczerbku majątkowego powstałego na skutek zdarzenia objętego odpowiedzialnością ubezpieczeniową.

Jak wynika z treści art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Powyższy przepis oznacza, że o wysokości odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela decyduje wysokość poniesionej szkody.

Dlatego też w każdym przypadku odpowiedzialności z ubezpieczenia AC należy ustalać rzeczywistą wartość szkody i taka tylko wartość wyznaczać powinna kwotę należnego ubezpieczonemu odszkodowania, które nie może nadto przekroczyć pułapu sumy ubezpieczenia ustalonego w umowie.

Powyższe pozostaje w zgodzie z linią orzecniczą opartą na wykładni przepisów ustawy kodeks cywilny. Wskazuje się bowiem, że zakład ubezpieczeń w wypadku szkody w ubezpieczonym majątku ma obowiązek zapłacić odszkodowanie, a nie sumę ubezpieczenia. Taki zakres obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela wynika nie tylko z konkretnej umowy, ale także z ustawy / zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1999 r. II CKN 203/98 LEX nr 1214425/.

Pojęcie szkody określone zostało w art. 361 § 2 kc który wskazuje, że naprawienie szkody obejmuje co do zasady straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Istotnym pozostaje, że stratą jest każde pogorszenie się sytuacji majątkowej (zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów) poszkodowanego, w wyniku czego poszkodowany staje się uboższy, niż był przed doznaniem szkody.

W przedmiotowym stanie faktycznym można zatem określić, że szkodą jest strata związana ze zniszczeniem rzeczy, jak również wszelkie wydatki których powód nie poniósłby, gdyby do zdarzenia nie doszło, lub pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne na tyle właściwe, że zbędne byłoby występowanie na drogę sądową.

Takiemu wnioskowi nie przeczą postanowienia umowne zawarte w ogólnych warunkach ubezpieczenia pozwanego, na co wskazuje argumentacja dotycząca interpretacji przepisów owu dokonana przez Sąd Rejonowy, którą Sąd odwoławczy podziela.

W konsekwencji powyższego koszty związane z prywatnym zleceniem wykonania kosztorysu naprawy samochodu odpowiadają kosztom prywatnej opinii strony mającej walor dokumentu prywatnego i stanowiły one koszty niezbędne do wykazania zasadności dochodzonego roszczenia, które w zasadzie od początku były kwestionowane przez ubezpieczyciela w zakresie ich wysokości. Nie można pomijać także tego, że jako dokument prywatny na pierwszym etapie postępowania wykazywać miały słuszność roszczenia.

Powód poprzez odmowę wypłaty całego należnego mu odszkodowania musiał ponieść powyższe koszty w celu wykazania nieprawidłowości obliczeń dokonanych przez pozwanego. Wobec tego to w skutek zachowania pozwanego jako co do zasady odpowiedzialnego za szkodę doszło do poniesienia powyższych kosztów przez powoda, a zatem może on domagać się ich zwrotu.

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego, że dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku, koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu / zob. m.in. wyrok z dnia 2 września 1975 R I CR 505/75, LEX nr 7747/.

Wnioski sporządzonej na zlecenie powoda opinii niewątpliwie dały powodowi rozeznanie czy i w jakiej wysokości może dochodzić odszkodowania. Niezbędne były do tego wiadomości specjalistyczne, których powód nie musi posiadać, wobec tego wydatek ten należy zakwalifikować jako celowy i uzasadniony, a jego zwrot może być dochodzony w ramach odszkodowania należnego powodowi.

Sąd Okręgowy podziela także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 marca 2012 r. III CZP 75/11 że uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przesądowym mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach ubezpieczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego wydatek związany z pomocą prawną poszkodowanego pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem odszkodowawczym. Postępowanie likwidacyjne jest w gruncie rzeczy wewnętrznym postępowaniem ubezpieczyciela zmierzającym do wypracowania stanowiska wobec zgłoszonej szkody, a poszkodowany nie zgadzając się z wynikami tego postępowania zmuszony jest często wystąpić na drogę postępowania sądowego.

Zasadniczy ciężar tego postępowania spoczywa na poszkodowanym, zatem w okolicznościach konkretnej sprawy może potrzebować porady prawnej przed wszczęciem postępowania sądowego, do której nie byłby zmuszony, gdyby nie zdarzenie, za które odpowiada ubezpieczyciel. Taki wniosek wynika z teorii przyczynowości adekwatnej, uregulowanej

w art. 361 § 1 kc, który służy nie tylko do określenia, czy dana osoba ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia, ale także do oznaczenia, jakie skutki pozostają w normalnym powiązaniu z tym zdarzeniem. Nie budzi sprzeciwu pogląd, że normalny związek może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia /vide Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, Lex 1011468/.

W ocenie Sądu Okręgowego zasada pełnego odszkodowania w przedmiotowej sprawie nie sprzeciwia się możliwości uwzględnienia wydatków związanych z udzieleniem pomocy prawnej jako podlegającej wyrównaniu szkody majątkowej, jeżeli konieczność skorzystania z pomocy pełnomocnika przed wytoczeniem powództwa pozostaje w związku przyczynowym rozumianym jako konieczność i racjonalność ich poniesienia.

Pomoc prawna może bowiem ograniczyć się do skorzystania z porady prawnej w celu sformułowania roszczenia i określenia odpowiednich dowodów, zlecenie określenia zakresu i wyceny szkody rzeczoznawcy, albo pomoc w czynnościach faktycznych związanych ze zbieraniem i dostarczaniem dowodów oraz ewentualnymi innymi działaniami, które okażą się konieczne w postępowaniu likwidacyjnym.

Rozważając celowość poniesienia wydatków przez powoda, nie sposób pominąć faktu, że jego roszczenie względem pozwanego, kwestionowane na etapie postępowania likwidacyjnego, nie dość, że w części zostało uwzględnione jeszcze przy likwidacji szkody, to w całości na etapie postępowania sądowego. Należało więc koszty z tego tytułu uznać za celowe, a jednocześnie powodujące szkodę w majątku powoda.

W konsekwencji powyższego Sąd Rejonowy prawidłowo określił zakres odpowiedzialności pozwanego, apelacja podlegała więc oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.